

Agnieszka Osiecka, Gaj

Maryla Rodowicz i Marek Grechuta
Grzegorz Turnau

W splątanych gaju rąk i nóg
Szepczemy słowa święte
Jak szeptał kiedyś Młody Bóg
Bogini niepojętej
Ole, ole, ole, ola, oli
Bogini niepojętej
Ole, ole, ole, ola, oli
Bogini niepojętej
W czerwonym żarze rzewnych żądz
Płoniemy jak pochodnie
I opadamy w niebo, śniąc
Niewinnie i łagodnie
Cy cyt, cy cyt, cy cyt, cy cyt
Niewinnie i łagodnie
Cy cyt, cy cyt, cy cyt, cy cyt
Niewinnie i łagodnie
W żalobnym chłodzie znanych ust
Szukamy pocieszenia
Słuchając, jak nam stygnie puls
I mylą się znaczenia
To nic, to nic, to nic, to nic
To mylą się znaczenia
To nic, to nic, to nic, to nic
To mylą się znaczenia
Dopóki demon smutku śpi
Niech żyją młode żądze
Dopóki życie w nas się tli
Dopóki są pieniądze
Ole, ole, ole, ola, oli
Niech żyją młode żądze
Ole, ole, ole, ola, oli
Dopóki są du-du-du-di
Du-du-du-du-du-du-du-du-du-du-di
Du-u-u-u-u-u-u-u-u-u-u-u-u-u-u
M-m-m-m-m-m-m-mhm
M-m-m-m-m-m